

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5 w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł. cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

JAN SZYRYN

Właśc. maj. Podolszczyzna pow. Dziśnieńskiego, porucznik rezerwy 23 pułku ułanów Grodzieńskich.

Zginął śmiercią tragiczną, zamordowany przez bandytów w nocy z dnia 1-go na 2-go lipca r. b.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Przyjaciele, Koledzy broni—Oficerowie rezerwy 23 p. ułanów

W sobotę 5-go i w niedzielę 6-go lipca o godz. 5.30

odbędą się w OGRODZIE BOTANICZNYM

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ

V. S. SPORT z TALLINNU — WILJA

(mistrz Estonji)

(mistrz Wilna)

WAŻNE!

Tylko 2 tygodnie.

PILNE!

Ogłasza się, iż z powodu przejścia na złote polskie

DOM WACŁAW NOWICKI WILNO ul. WIELKA 30 (były 60)

zmniejszył ceny o 15%

Oprócz tego w przeciągu 2-eh tygodni od dnia ogłoszenia będzie udzielał każdemu, kto zakupi na złote polskie jeszcze 20% rabatu 20% od cen zmniejszonych i oznaczonych w cenniku.

GŁOS WILEŃSKI

PISMO TYGODNIOWE DLA MIAST I WSI.

Numer z dn. 6 lipca opuścił już prasę. Na treść jego składają się: Sprawozdanie ze Zjazdu Związku Lud. Nar. — W obronie ziemi kościelnej. — Jak wygląda nasza granica z Litwą? — Dziewczeta wystrzegające się służby u żydów — Sprawy kościelne. — Co słychać na świecie. — Sprawy polskie. — Z kraju. — Ceny produktów i t. d.

Prenumerata kwartalnie z przesyłką 1 zł. 30 gr.

Administracja: Dominikańska 4.

Cena numeru pojedynczego 5 gr.

Cena numeru pojedynczego 5 gr.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Ustawy językowe w komisji konstytucyjnej.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej pierwszy przemawiał poseł Thugutt odpierając zarzuty podniesione onegdaj przez poszczególnych mówców, co do ustaw o języku władz administracyjnych.

Następnie zabral głos pos. Taraszkiewicz i w imieniu wszystkich mniejszości oświadczył, że ponieważ mniejszości nie zostały zaproszone przez rząd do udziału w opracowaniu ustaw o językach, w dalszych pracach komisji udziału nie weźmą.

Po tym oświadczeniu posła Taraszkiewicza wszystkie mniejszości łącznie z żydami opuściły salę.

Komisja przystąpiła do dalszych obrad i kolejno przyjęto w drukiem i trzecim czytaniu wszystkie trzy ustawy językowe z drobnymi zmianami stylistycznymi.

Uchwalono, iż ustawy obowiązujące będą od 1 października r. b. Referentami ustaw na plenum Sejmu wyznaczeni zostali: dla ustawy o języku władz administracyjnych pos. Thugutt, o sądownictwie pos. Kiernik, o ustawie szkolnej pos. Grabaki.

Posłowie socjalistyczni Czapiński i Niedziński zgłosili szereg rezolucji do rządu w sprawie dopuszczenia języka żydowskiego na zebraniach, w sprawie utworzenia uniwersytetu ruskiego we Lwowie i t. d. Rezolucje te nie uzyskały większości z wyjątkiem jednej wzywającej rząd do wydania zarządzeń, celem umożliwienia zebrań żydowskich.

Uchwalono również, iż przewodniczący komisji pos. Głabiński zwróci się do Marszałka Sejmu z życzeniem, aby projekty ustaw językowych postawił na porządku dziennym śródowego posiedzenia.

Nadzwyczajne posiedzenie Sejmu litewskiego.

KOWNO, 4 VII. (AW). Nadzwyczajne posiedzenie sejmu kowieńskiego, które odbędzie się prawdopodobnie 16 b. m. zostanie zwołane na żądanie ludowców, t. j. opozycji. Ze strony grup rządowych nie widać najmniejszej chęci zwołania sejmu. Przewodniczą-

cy sejmu, członek stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji Stau gaitis bawi jeszcze we Włoszech i jest wątpliwe czy zdąży przybyć na czas. Na posiedzeniu nadzwyczajnym ma być ratyfikowana konwencja kłajpedzka.

Zesłanie 11 zakonnic na Sybir za nauczanie religii katolickiej.

Z Moskwy donoszą: Wyższa władza sowiecka — wbrew oficjalnemu spretowaniu — wydała rozporządzenie o deportacji do północnej Syberji znanej zakonnicy Abrikosowej oraz 10 innych kobiet, które — pod wpływem Abrikosowej — przeszły na katolicyzm i wstąpiły do klasztoru Dominikańek.

Ponieważ w Rosji sowieckiej nie wypada w drodze oficjalnej

stosować kar za zmianę wyznania, to przesładowanie Abrikosowej i jej zwolenniczek tłumaczono tem, iż one miały, nie będąc do tego uprawnione, prowadzić nauczanie dzieci religii katolickiej.

Dodać jeszcze należy, że przed przymusowym wydaleniem do Syberji wszystkich te kobiety, przetrzymywano w więzieniach sowieckich przeszło 7 miesięcy.

Odpowiedź Rady Ambasadorów na notę niemiecką.

PARYŻ, 4.VII. (Pat). Konferencja Ambasadorów ustaliła w głównych zarysach odpowiedź na notę Niemiec w sprawie rozbrojenia. Konferencja Ambasadorów przyjmuje do wiadomości, że Rzesza zgadza się na wznowienie kontroli przez władze sojusznicze oraz ustala rozpoczęcie tej kontroli na 20 b. m., na warunkach

ustalonych poprzednio, nie zobowiązując się jednak do ukończenia tej kontroli do dnia 30 września b. r. Wreszcie Konferencja podkreśla, że jedynie od zachowania się Niemiec zależy, czy kontrolę tę można będzie ukończyć w wymienionym powyżej terminie.

Wypadki we Włoszech.

RZYM, 4.VII. (Pat). Wszyscy podsekretarze stanu zostali usunięci z zajmowanych stanowisk, a na ich miejsce mianowano nowych podsekretarzy w liczbie 14, wśród

nich 2 redaktorów. Podsekretarzem stanu w ministerstwie wojny według dawnego zwyczaju mianowany będzie generał dywizji.

Fiasco konferencji anglo-sowieckiej.

LONDYN, 3.VI. (Pat). „Daily Telegraph” podkreśla, że od ostatniego plenarnego posiedzenia rosyjsko-angielskiej konferencji minął już cały miesiąc. Zdaniem dziennika jest możliwe, że następnego posiedzenia posłuży tylko do stwierdzenia, iż konferencja nie powiedziała się. Stwierdzenie to jednakże będzie ujęte w formie określonej, że w pewnych sprawach małego znaczenia doszło do porozumienia. Sprawy te jednak nikogo nie interesują, zwłaszcza od czasu, kiedy z Moskwy oświadczone, że

jedynym celem pobytu delegatów rosyjskich w Londynie jest uzyskanie pożyczki zagranicznej.

„Daily Telegraph” zaznacza, że Rakowski oświadczył jego korespondentowi, iż rokowania w sprawie rosyjskich długów przedwzajemnych narazie utknęły. Rakowski, ma jednak nadzieję, że Rosji uda się z rządem angielskim sprawę długów załatwić. Rakowski nie sądzi, aby konferencja rosyjsko-angielska miała spełznąć na niczym.

Najpierw załatwienie długów, później uznanie sowieców.

PARYŻ, 3.VII. (AW). Pod przewodnictwem Seydoux przy Quai d'Orsay odbyło się wczoraj nowe zebranie wierzycieli francuskich Rosji z udziałem przemysłowców belgijskich, przedstawicieli wielkich banków paryskich itd. Ze strony tych ostatnich zgłoszono następującą deklarację: Uznanie Sowietów jest sprawą publiczną nas nieobchodzącą, nie mniej uważamy za swój obowiązek ostrzedz

kategorycznie rząd francuski, że jest absolutnie niemożliwe, aby rząd sowiecki mógł liczyć na jakiegokolwiek poparcie ze strony banków francuskich przed załatwieniem sprawy długów oraz odszkodowaniem obywateli francuskich za poniesione w Rosji straty. Deklaracja wywarła silne wrażenie na wszystkich uczestnikach zebrania.

Przed konferencją Małej Ententy.

WARSZAWA, 4.VII. (Tel. wł.). „Kurjer Poranny” donosi z Belgradu: Organ min. spraw zagranicznych Ninczicza, „Wremie” podaje program konferencji Małej Ententy w Pradze. Najważniejszą kwestją będzie dyskusja nad stosunkiem wzajemnym poszczególnych państw Małej Ententy do siebie. Następnie sprawa, jakie stanowisko ma zająć Mała Ententa wobec Sowietów.

Kwestja stosunku państw Małej Ententy do siebie, to jest Rumunji z jednej strony, Czechosłowacji i Jugosławiji z drugiej, była w ostatnich czasach tematem dyskusji na łamach prasy tych państw. Sprawa Besarabji zmusza tak Czechosłowację jak też i Jugosławję do konieczności zajęcia wyraźnego stanowiska wobec Rosji sowieckiej.

Na ostatniej konferencji Małej

Ententy w Belgradzie postanowiono, że każde z państw Małej Ententy może prowadzić politykę wobec Rosji sowieckiej według własnych interesów. Od tego czasu jednakowoż nie postąpiono żadnego kroku naprzód w tej sprawie. Konferencja praska będzie musiała powziąć w sprawie stosunku do Rosji sowieckiej decydujące postanowienie. Również będzie omawiany stosunek Małej Ententy do wielkich mocarstw.

Mała Ententa zamierza żądać, by jej członkowie zostali dopuszczeni na konferencję londyńską, gdyż układy te będą dotyczyły problemu reparacyjnego, który dotyczy bezpośrednio Małej Ententy, jak również sprawa długów wojennych. Uregulowana będzie polityka Małej Ententy do Węgier, Austrii i Bułgarii. Sprawa stosunku Małej Ententy do Polski

będzie też przedmiotem obrad i ma być poruszana w szerokich ramach.

BUKARESZT, 3.VII. Wszystkie pisma, nie wyłączając pism rządowych, przygotowują ludność na możliwość rozpadnięcia Małej Ententy na konferencji praskiej. Półrządowy „Vitorul” pisze, że na tej konferencji nie będzie już chodziło, czy Rumunja ma prawo do Besarabji czy też nie, lecz dyskusja dotyczyć będzie kwestii, jakie stanowiska zamierzają zająć Czechy i Jugosławia na wypadek zbrojnego konfliktu między Rosją a Rumunją. Rumunja liczy na bezwarunkowe poparcie państw w razie konfliktu jej z Rosją. Od wyjaśnienia tej kwestji zależy będzie dalszy los Małej Ententy.

Dzień polityczny.

Francja i Sowiety.

Jak z dobrego źródła podają, p. Herriot odłożył zamierzone przez siebie uznanie Rządu Sowietów na czas dłuższy. Na to stanowisko Herriota wpłynęło ostatnie oświadczenie podsekretarza stanu w Waszyngtonie Hughesa, który kategorycznie sprzecywał stanowisko Rządu Amerykańskiego wobec Sowietów.

Dymisja wice-marszałka Poniatowskiego.

Klub „Wyzwolenia” po kilkunastu godzinnych naradach wyraził pogląd, że członkiem tego klubu, wice-marszałek Sejmu p. Poniatowski, który przewodniczył obradom plenum w czasie onegdajszego incydentu z kolegą klubowym p. Putkiem, przywołując go z własnej inicjatywy dwukrotnie do porządku, postąpił niestosownie i pogwałcił solidarność klubową.

Wobec tego p. Poniatowski w dniu wczorajszym złożył godność wice-marszałka Sejmu.

Przed wyborami prezydenta St. Zjed.

Według ostatnich wiadomości z Waszyngtonu przy dalszym głosowaniu w konwencie demokratycznym liczba głosów oddanych na Mae Adoo który poprzednio otrzymał 529 głosów spadła na 466 Smith otrzymał 335 głosów.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A

Wilno, dnia 4.IV. 1924 r.

Złoto: Ruble 2,73—2,73 1/2

WARSZAWA, 4.VII. (A. W.).

Warszawska giełda urzędowa (w złot. polskich). Dolary 5,18 1/2. Korony czeskie 15,25. Przekazy: Nowy-Jork 5,18 1/2, Londyn 22,45—22,40, Paryż 26,34 Wiedeń 7,32. Praga 15,25. Włochy 22,90, Belgja 23,34, Szwajcaria 92,50, miljonówka 0,54—0,56 bony złote 0,76—0,78, dolarowa 2,40—2,43. Tendencja prawie bez zmian.

Akcje: (w złot. polsk.) Bank Handlowy w Warszawie 5,50—6,00 Bank Kredytowy 1,15—1,25. Warszawskie T wo fabryk cukru 3,80—4,25 — 3,95. Rudzki 1,20 — 1,40 — 1,45, Starachowice 2,50 — 2,60 — 2,52 Tendencja mocna.

WILNO, 4.VII. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych polskich) Dolary 5,22. Funt 22,32 1/2. Listy zast. wne Wileńskiego Banku Ziemińskiego (rejestrowane) 15,25

D-rzy Bujański, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Związek Ludowo-Narodowy wobec przesilenia gospodarczego.

Ostatnimi czasy odbyło się kilka dzielnicowych zjazdów Związku Lud. Narodowego, jak np. Warszawski, o którym bardziej szczegółowo zamieściliśmy sprawozdanie. Jutro, t. j. w niedzielę 6 b. m. podobny zjazd odbyć się ma w Krakowie, poczem przewidziany jest jeszcze szereg cały.

Na czoło spraw, które stanowią przedmiot rozważania delegatów wysuwa się nieublaganie paląca kwestja przesilenia gospodarczego. Związek Lud. Narodowy, który stale wyczuwał najtajniejsze drgnięcia życia zbiorowego naszego narodu, zajął się żywo i tą najnowszą bolączką. Po ustaleniu programu naszej polityki zagranicznej, po sanacji skarbu przystąpił z kolei do rozwiązania kryzysu gospodarczego, który wżera się coraz głębiej w życie jednostek i podrywa z takim trudem wznieśiony gmach Państwa Polskiego.

Stwierdzić trzeba odrazu, że pokonać kryzys gospodarczy może jedynie cały naród, własnym wysiłkiem. Ogłanianie się na obcą pomoc zawodzi z tej prostej przyczyny, że w stosunkach między narodowych udziela się pomocy najchętniej wtedy, kiedy jej nie trzeba.

Pokonaliliśmy już szczęśliwie kryzys walutowy, opierając wszystkie rachuby na własnych zasobach moralnych i materialnych, zwyciężyliśmy i przesilenie gospodarcze.

Ale zwycięstwa nie osiągnięto się łatwo. Nie trzeba się ludzi, że sama dobra wola, nie poparta pracą mózgu, wystarczy.

Na czemże polega przesilenie gospodarcze? Po 1 e na braku środków obiegowych i płynącej stąd drożyznie kredytu oraz po 2 gie na powojennych zmianach w strukturze gospodarczej Europy (utrata pozareuropejskich rynków zbytu) i trudnościach eksportowych.

Skąd te trudności wywozowe płyną? W pierwszym rzędzie z powodu zbyt wygórowanych kosztów produkcji. Fabrykaty nasze po stabilizacji waluty są za drogie dla zagranicy.

Nadwyżka wywozu nad przywozem, która decyduje o t. zw. aktywności bilansu handlowego w ostatnich czasach stale malała. Nie dosyć na tem. Konsumcja na rynku wewnętrznym też spadała. Każdy robił zapasy, chcąc uciekać z zepsutą walutą i nie spieszy teraz nabywać niepomiarne kosz-

townych wyrobów naszego przemysłu. Stąd zahamowanie życia gospodarczego, wyczekiwanie, zamagazynowane towary leżą po składach. Trudności w zdobyciu kredytu sprawiają, że produkcja nasza jest za droga i nie można jej zbywać ani w kraju ani zagranicą.

Jakże wniosek wysnuć należy z tych objawów przewlekłej choroby?

Otóż jeden tylko narzuca się nakaz z żelazną siłą, którą musi być zrealizowany: potaniecie produkcji. Kto nie patrzy na krótką metę i zdaje sobie sprawę z tego, że każdy naród tworzy odrębny organizm gospodarczy, zamknięty określonymi ściśle granicami geograficznymi, organizmu, który walczy o swój byt w wielkiej rodzinie narodów świata całego, ten spostrzeże łatwo wspólne interesy całości. Przy wyścigach między narodowych nikt nie pyta czy staje do zawodów robotnik, ziemianin, chłop czy inteligent tylko bierze nas wszystkich jako całość, jako Polaków. Toteż i sprawa potaniaenia produkcji musi być rozpatrywana pod kątem widzenia międzynarodowej konkurencji. Wszelkie klasowe rozstrzygnięcia tego zagadnienia jest za ciasne i godzi w pierwszym rzędzie w tych, którzy się domagają poprawy warunków bytu materialnego. Nie trzeba zapominać, że, ażeby podzielić się sprawiedliwie zyskami, osiąganymi przez państwo, trzeba te zyski zdobyć. Nie są wykluczone a nawet konieczne ofiary wszystkich warstw. Oplacają się one sownie o ile walczą klas, rozsadzając państwo, rujnąjąc produkcję, która stanowi o naszej sile gospodarczej, zastąpimy solidaryzmem społecznym. Dobro narodu i państwa jest tym jedynym regulatorem, który utrzymuje równowagę. To hasło unosi się niezmiennie nad wszystkimi obradami Związku Lud. Nar. jakie w tej materii już się odbyły i nie wątpliwie przyświecać będzie tym, które odbyć się mają w bliższej lub dalszej nieco przyszłości. Mając jedynie interes całości na względzie, niewątpliwie Związek Lud. Nar. znajdzie drogę wyjścia, znajdzie środki zaradcze, usuwając kryzys obecny.

Trzeba wypalić w umysłach współczesnych egoizm jednostkowy, klasowy i partyjny a wtedy napewno przesilenie minie.

Wprowadzenie języka żydowskiego jest niemożliwe, ponieważ wogóle jeden język żydowski nie istnieje, są tylko liczne odmiany żargonu i hebrajski, którego jednak żydzi nie umieją.

Pos. St. Grabski poprawia wyrażenie pos. Thugutta, że „kompromisowe” opracowanie ustaw nie oznacza bynajmniej odrzucenia zasady, że Polska jest państwem narodowym, a nie narodowościowym. Znaczy ono tylko, że zgodzono się na jedno, iż w Polsce niema krajów podbitych, a są z mieszaną ludnością, przyzwyczajoną do współżycia przez szereg wieków.

Język państwowy musi być jeden, aby państwo dowolnie mogło rozporządzać swoim personelem urzędniczym, ale trzeba każdej narodowości pozwolić na porozumiewanie się z władzami w jej własnym języku.

Szkoła państwowa zbliża do siebie dzieci różnych narodowości i przyzwyczajają do wzajemnego rozumienia się i poszanowania. Dla kształcenia ducha może służyć szkoła prywatna, państwowa zaś ma za zadanie wychowywanie obywateli.

Odsyłanie ustaw do poszczególnych komisji opóźniło by tylko wprowadzenie ich przynajmniej o pół roku.

Pos. Grünbaum w imieniu czterech klubów mniejszościowych oświadcza sprzeciw swój przeciw ustawom, więc też nad wnioskiem pos. Daszyńskiego głosować nie będą.

Komisja większością polskich głosów przeciw mniejszościom i PPS om postanawia rozpatrywać „Ustawy językowe”.

„Polska Składnica Galanteryjna”

wł. FRANCISZEK FRLICZKA — Wilno, Św.-Jańska Nr 6.

Hurtowy Skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. || Najtańsze Polskie Źródło Kupna Nici i Pończoch. 24

Spejalność dostawy do Sklepów i Kooperatyw.

Otrzymało wielki wybór sandałów firm zagranicznych.

W rozpoczętej dyskusji pos. Chrućki (Ukrainiec) odczytuje deklarację przeciwko ustawom, które nazywa „prowokacją”.

Takie samo stanowisko zajęli mniej więcej pos. Reich (Żyd) i pos. Taraszkiewicz (Białor.).

Po wyczerpaniu dyskusji ogólnej rozpoczęła się dyskusja szczegółowa.

Sejm i Rząd.

Kierownik Ministerstwa Reform Rolnych.

Kierownikiem Ministerstwa Reform Rolnych został zamianowany czasowo Ministr Rolnictwa, p. Janicki. Nominacja ta nie przesądza w niczem sprawy obsadzenia tego Ministerstwa w przyszłości.

Przeszkolenie wojskowe nauczycieli szkół powszechnych.

Na dzień 15 lipca powołani zostali nauczyciele szkół powszechnych rocznika 1900, zaliczeni do zapasu na 4 tygodniowe ćwiczenia wojskowe, które odbędą w bataljonach szkolnych, znajdujących się na terenie każdego D. O. K.

Po ukończeniu tych ćwiczeń zostaną oni w dalszym ciągu urlopowani.

Nauczyciele, którzy zameldują się po 15 lipca b. r., zostaną zwolnieni z szeregów w odpowiednio późniejszym terminie, gdyż muszą wyszperzyć przejść przeszkolenie 4-0 tygodniowe.

Warunki przyjęcia do szkół państwowych.

Min. oświaty przesłał do kuratorów okręgów szkolnych okólnik, mający na celu skorygowanie niewłaściwości, wynikłych na tle błędnej interpretacji przepisów, nie mających nic wspólnego z istotnymi intencjami naczelnych władz oświatowych.

Okólnik głosi, iż zarządzenia ministerjum wskazują, że: „z pomiędzy uczniów nowowstępujących do państwowych szkół średnich, którzy odpowiadają przepisom warunkom przyjęcia, należy przede wszystkim dać pierwszeństwo dzieciom pracowników państwowych (cywilnych i wojskowych zawodowych), nauczycielom szkół państwowych i dzieciom osób niezamężnych, traktując na równi te trzy kategorie osób i nie powinny w wykonaniu powodować utrudnień w przyjmowaniu dzieci włościan i robotników, które, jak wogóle dzieci osób niezamożnych, mają na równi z dziećmi pracowników państwowych prawo pierwszeństwa przy wstępowaniu do szkół średnich państwowych.

Skrócenie kredytów w Min. W. R. 10 P.

Na posiedzeniu Sejmu przy głosowaniu nad etatami Ministerstwa Oświecenia skrócono kredyt na podsekretarza stanu. Spowoduje to ustąpienie wice-ministra Łopuszańskiego.

Z Litwy.

Wystąpienie księży Polaków z Kowna.

Ks. kan. B. Lausa w 24 godziny wysłano do Worn, ks. pref. Maciejewskiego — do Birz.

W tych dniach ks. kan. Bronisław Laus i ks. prefekt Polikarp Maciejewski zostali powiadomieni przez władze policyjne, że próba ich skierowana do Ministra Obrony Krajowej o uchylenie rozkazu Komendanta wojennego m. Kowna i pow. w sprawie wysłania ich z Kowna została odrzucona. Wobec tego powinni oni w ciągu 24 godzin opuścić Kowno i udać się na miejsce swego wygnania: ks. kan. Laus do Worn pow. Telszewskiego, ks. prefekt Maciejewski do Birz.

Ks. kan. Laus wyjechał we czwartek 26 czerwca pociągiem o godz. 6 m. 50 wiesz., zagnany z żalem na dworcu kolei żel. przez liczną zgromadzoną przedstawieli kowieńskiego społeczeństwa polskiego.

Kapelanowie litewscy w roli wywiadowców.

„Lietuvos Žinios” podaje następującą wiadomość o rozpanoszeniu się kleru litewskiego:

Księża litewscy dają do zagarnięcia wszystkiego w swoje ręce: Księża są dziś na Litwie: członkami Sejmu, ministrami, dyrektorami departamentów, bankowcami — „businessman”ami, handlowcami, dyrektorami gimnazjów i seminarjów, nauczycielami, urzędnikami, członkami delegacji pokojowych, posłami zagranicę, obżarnikami — jednym słowem wszystkim i wszędzie, tylko nie w kościele i tylko nie siewcami nauki i miłości Chrystusowej.

Dzisiaj się wedle słów jednego z kapelanów litewskich księdza S.: „korzystajmy dopóki władza spoczywa w naszych rękach”.

Do tego wszystkiego przybyło jeszcze jedno rzemiosło klerowie księża zamieniają się na wywiadowców czyli na policję polityczną. Minister Bistras widocznie nastęrczył im tę robotę, gdyż z ministerstwa jego pochodzi pismo następujące:

Republika Litewska. M. stwo Finansów, Handlu i Przemysłu Departament Podatkowy. № 6342. Kowno 23 lutego 1924 r.

Do księdza Mazonawiczusa, Kapelana Gimnazjum Szawelskiego.

Departament ma zaszczyt prosić Pana o możliwie szybkie dostarczenie wiadomości o przekonaniach, moralności i prawowitości p. A. studenta uniwersytetu.

Naczelnik Kancelarii

(—) Maszanauskas.

Należy się dziwić że kler litewski pozwala sobie tak „wykorzystywać”, wkrótce nie będzie takiego rodzaju pracy, w którym by księża nie uczestniczyli, a to wszystko dlatego iż całe państwowe życie ujęli zupełnie w swe ręce. W innych krajach, gdzie duchowieństwo stoi na wysokości zadania, podobne pismo byłoby dla księdza zniewagą. Lecz na Litwie (a zwłaszcza w M-stwie chrześcijańskiego demokracji Bistrasa) wszystko jest możliwe.

(Wilbi).

Z Muzyki.

P. dyrektorowi Rychłowskiemu należy się szczerą podziękowanie i gorący poklask za tę istną ucztę, którą sprawił wszystkim miłośnikom dobrej muzyki czwartkowym koncertem w teatrze na Pohulance.

Na pierwszy ogień posła niemiartelną uwerturę do Tannenhäusera Wagnera w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej, pod kierunkiem p. Szulca.

Kilkakrotnie słyszeliśmy Wagnera w wykonaniu naszej orkiestry — bez porównania pomyślniejsze warunki akustyczne w sali teatralnej niż w ogrodzie sprawiły, iż p. Szulc i tonnie przeszedł sam siebie, przeszedł najsmielsze oczekiwania. Przy pomocy niezbyt bogatej (jak na Wagnera) orkiestry, wywołał taki efek trzeba istotnie dużo posiadać temperamentu, trzeba umieć tehać go w orkiestrę, by ogniem wewnętrznym zastąpić techniczne braki. Już od pierwszych taktów poczuło się rękę mistrzowską, dalej były może ustępy nieco jak gdyby zamazane, w końcu jednak wybuchła przewodni motyw z taką żywiołową potęgą, że zelektryzował wprost słuchaczy. Oklaskom nie było końca.

Po Wagnerze zbłądnąć musiał oczywiście Arenski Czajkowski, jak przy słońcu gaśnie tarcza księżycy. Temniemniej słodycz tego jak gdyby „księżycowego światła” bardzo subtelnie oddana została przez orkiestrę i tylko chyba zestawienie takż gruntu odmiennych utworów stanowić może nieco za wielki przeskok. Solistą wieczoru był p. Benevenuto Franci, któremu jeden tylko można zrobić zarzut: zbyt krzykliwą reklamę, która występ jego poprzedził

(Względy kasowe oczywiście nie miały na to wpływać) Po takiej reklamie spodziewano się co najmniej fenomenu... otóż fenomenem p. Franci nie jest bynajmniej, jest natomiast bardzo dobrym, wcale nie tuzinkowym śpiewakiem, który może być pożądanym nabytkiem dla każdej pierwszorzędnej nawet sceny — wszechświatowej sławy chyba nie posiada i jeżeli chodzi o porównania, to niewytrzymałby zestawienia np z tak popularnym o niedawna u nas B. ttistinim. Głos z natury słony, prześlicznie brzmiący w górnym rejestrze, natomiast w średnim nieco twardy i chwilami jak gdyby chropawy. Szkoła wyborna. Czegoż więcej można wymagać? I jeżeli niektórzy z pewnem rozczarowaniem opuszczali koncert, to chyba dla tego, iż zaproszono nas — że się tak wyrażę — na stułetniego węgrzyna... poczęstowano zaś zwykłym, bardzo dobrem winkiem stołowem. Niema w tem oczywiście winy p. Franci, który daje to, co ma, a ma niewątpliwie z łaski Matki natury dużo, a że darów tych niezmarnował — posuchać go warto i wart jest szczerego oklasku.

Zastępca.

Co mówi policja wileńska o sobie.

W ostatnim numerze „Gazety Administracji i Policji Państwowej” znajdujemy wyciąg z protokołu ostatniej odprawy komendantów powiatowych P. P. okręgu wileńskiego, który wobec troski społeczeństwa o stan bezpieczeństwa w Wileńszczyźnie posiada ogólniejsze znaczenie. Z przemówienia Komendanta Okręgu Ins. Br. Praszalowicza przedewszystkiem należy podkreślić dwa punkty: wytknięcie komendantom powiatowym niewłaściwego ich stosunku do podwładnych, który ujemnie wpływa na bieg służby oraz zgola szkoldiwego dla całości bezpieczeństwa Państwa — stosunku komendantów powiatowych do t. zw. „służby granicznej”. Służba ta jest przeważnie traktowana po mao szemu, w podwładnych wpaja się przekonanie, iż „granicca” jest zesłaniem czy karą, kompanje graniczne obsadza się elementem najgorszym, gdy przeciwnie — powinni tam iść na lepsi ludzie z posturunków administracyjnych.

Z przemówienia Komendanta Okręgu jak i z przemówień kom. powiatowych widać, że największej reform i największego natężenia pracy wymaga służba graniczna P. P. w Okręgu Wileńskim. Braki w służbie granicznej, niemożność ich usunięcia tłumaczą wszystkie kom. pow. przedewszystkiem trudnościami finansowymi, a m. brakiem kredytów na najniezbędniejsze potrzeby. Co do ogólnego stanu organizacji i bezpieczeństwa w powiatach — kom. powiatowi w swych przemówieniach wyrażali się optymistycznie. Nie podzielają jednak ich zdania naczelnik dzielu III Kom. Okr. nadkom. Jauczewski, który cyfrowo starał się udowodnić, że stan bezpieczeństwa w Okręgu bynajmniej nie jest zadowalający.

Referat zast. Kom. Okręgu podinsp. Komuńskiego zobrazował stan wyszkolenia w Okręgu XVI — który uznać należy za daleki od dobrego. Wystarczy powiedzieć, że liczba wyszkolonych niższych funkcyj P. P. sięga za ledwie 5%. Pod tym względem Okręg Wileński stoi znacznie niżej od okręgów centralnych. Referat zawiera szereg uwag i projektów dotyczących przyspieszenia wyszkolenia.

Pod każdym względem najlepiej przedstawia się stan policji Komendy m. Wilna, co uwypukliło się w referacie jej komendanta podinsp. Tołpychy. Procent wyszkolonych jest tu bez porównania większy niż w powiatach.

Ciekawe myśli i uwagi o sposobie inspekcji granicy zawiera referat Okr. Insp. Stadlera, który przedstawił swój pogląd na sposób przeprowadzania inspekcji granicy i usuwanie braków w służbie granicznej.

OGRÓD BOTANICZNY. DRUGI I OSTATNI KONCERT Benvenuto FRANCI

Dziś 5 lipca 1924 r.

PIERWSZEGO BARYTONA ŚWIATA

z udziałem wileńskiej orkiestry symfonicznej pod batutą Bronisława Szulca.

UWAGA: O ile pogoda nie dopisze, koncert odbędzie się w ogrodzie Botanicznym lub w Teatrze Wielkim w niedzielę dn. 6 lipca. Początek o g. 8 m. 15 wiecz.

Aresztowanie pod zarzutem organizacji bandy napadowej i porozumienie z bolszewikami.

Jak dowiadujemy się, onegdaj zostali przewiezieni z Wilejski powiatowej do Wilna pod silną eskortą, zakuci w kajdanki, policjanci graniczni z odcinka Radoszkowice Chocieńczyce. W liczbie aresztowanych znajduje się jeden aspirant i jeden przodownik, żałować natomiast należy, że nie należą do nich dotąd kajdanków na moralnego winowajcę stosunków, panujących wśród policji granicznej powiatu Wilejskiego, a mianowicie na inspekcyjnego Munka. Pozostawanie dotąd na służbie w policji p. Munka jest tembardziej potępianym godnem, że w swoim czasie, zarówno komenda główna policji państwowej w Warszawie jak i komendant Przaszłowicz byli uprzedzeni o tem że p. Munk może przysporzyć swoim przekonanym jeszcze wiele kłopotów zaś mundurowi policji osoba jego również jedynie zaszkodzić może.

Pan inspekcyjny Munk ocierał się niemal o wszystkie sprawy osławionego na terenie okręgu Wileńskiego inspektora policji Czesława Grabowskiego, który niestety dotąd urzęduje w komendzie głównej w Warszawie i którego cichym wpływem zawiadzamy niewątpliwie to, że niejedną wysiłkę ze strony komendy okręgu wileńskiego; by uzdrowić zabagnione przez p. Grabowskiego stosunki, zostaje spalizowany. Sprawę wilejską będziemy musieli omówić szczegółowo w najbliższych dniach, podając to wszystko, co względem nam do publicznej wiadomości podać. Dziś nadmienić jeszcze możemy, że aresztowanym zerzuci się utworzenie bandy napadowej i porozumienie się z bolszewikami. Poza tem stwierdzić musimy, że wspomniany komisarz Munk oczywiście jest żydem P. Kownacki.

ła być rozpatrywana sprawa powołania dyrektora Kasy Chorych, która jednak była zdjęta z porządku obrad na żądanie przedstawicieli pracodawców w celu umożliwienia porozumienia wszystkim grupom, reprezentowanym w Zarządzie Kasy Chorych. Następnie został uchwalony częściowo preliminarz budżetu Kasy Chorych na trzeci kwartał r. b. Z powodu spóźnionej pory, wszystkie inne punkty porządku dziennego odroczone do następnego posiedzenia.

Kryzys przemysłowy w Wileńszczyźnie. Według informacji udzielonych w wydziale przemysłowym Delegata stan przemysłu na terenie województwa Wileńskiego mimo ogólnego kryzysu, wywołanego brakiem gotówki, zaczyna się ostatnio poprawiać.

Szczególnie ożywia się przemysł osikowy (wyrób zapalek) prawdopodobnie ze zmianami taryf i cła.

Przemysł drzewny w Wilnie bardzo silnie rozwinięty, bodaj że najbardziej odczuł okres przejściowy stabilizacji naszej waluty. Cały szereg przedsiębiorstw drzewnych ostatnimi czasy zgłosiło do wydziału przemysłowego Delegatury Rządu zawiadomienie o przerwie w pracy.

Przemysł drzewny wileński znajduje się jeszcze i z innych względów w bardzo ciężkich warunkach.

Przed wojną surowiec drzewny spławiany rzeką po przeróbce w tartakach wileńskich, szedł znowu rzeką do Kowna.

Obecnie skutkiem zamknięcia Niemna surowiec drzewny przywozić się koleją, następnie trzeba go przewieźć do tartaku i ponownie na kolej, co pociąga za sobą znaczne koszty, toteż stan tartaków położonych bliżej kolei jest daleko lepszy. Ostatnio jednakże i w dziedzinie przemysłu drzewnego zaczyna się ożywiać, co wróży lepsze horyzonty na przyszłość.

W przemyśle olejarskim widać oznaki poprawy, skutkiem zniesienia przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu zakazu wywożenia makuchów zagranicę. Zapotrzebowanie makuchów (pozostałości roślinne po wytoczeniu oleju) zagrańcą jest bardzo duże, w kraju natomiast minimalne. Poza tem przystąpiono w Wilnie do budowy olbrzymiego młyna przy ul. Ponarskiej, na miejsce spalonego młyna hr. Tyszkiewicza.

Ruch przemysłowy chrześcijański na terenie województwa zaczyna się potrosze ożywiać. Między innymi w Wiazynie powiatu Wilejskiego p. Giecwicz buduje wielki młyn wodny. Następnie niedaleko Landwarowa p. Łęski przystąpił do budowy fabryki zapalek. W Wilnie przy ul. Podgórnej została uruchomiona ostatnio pracownia białostocznia braci Rzewuskich.

Poswięcenie Dn. 3 b m. ks. Żarnowski poświęcił lokal nowej chrześcijańskiej placówki handlowej. Jest to skład broni i artykułów sportowych filja Warszawskiej spółki myśliwskiej pod firmą A. Roneczewski która mieści się przy ul. Wileńskiej 10.

Wyniki zbiórki na Skarb Narodowy. Wileński Wojewódzki Komitet Pppierania Skarbu Narodowego faktycznie działalność swą już zakończył lecz na wniosek wice-przewoźcy m. jra d r. St. Bobia tyńskiego oficjalnie się nie rozwiązał ze względu na chorobę prezesa swego p. fesoru dr. med. Stanisława Władczyki, któremu zdrowie nie pozwoliło wziąć udziału w obradach dni ostatnich.

15 października nastąpi oficjalne rozwiązanie Komitetu Wojewódzkiego, zostanie odczytane szczegółowe sprawozdanie, najcięższe otrzymamy cyfry, tymczasem już zakomunikować możemy Wileńszczanom, że w ciągu ubiegłego roku (od 29.VI) zdołaliśmy zebrać na Skarb Narodowy 6 klg. złota, 189 klg. srebra, 290 klg. miedzi,

192 dolary, 900 litów litewskich i kilkanaście miliardów gotówki.

Miesiąc Skarbu Narodowego przeprowadzony staraniem i gorliwą pracą małego grona ludzi z p. Świętorzecką na czele dał w rezultacie 11.246.000.000 mk., 80 rb. złotem, 10 franków zł., 189 r. 45 k. srebrem, kilkadziesiąt złotych i srebrnych przedmiotów, oprócz niklu i in.

Sprawy miejskie.

Przepisy dla właścicieli psów. Magistrat rozplakatował przepisy dotyczące właścicieli psów, które przypominają, iż psy waleśające się po ulicy, winne posiadać obrozę i znaczek Magistratu. Duże psy mogą być prowadzone po ulicy jedynie na smyczy i z kagańcami. Do ogrodów, i miejsc publicznych i wogóle, w większych środowiskach publicznych, psy w żadnym wypadku wprowadzane być nie mogą. Psy, których właściciele nie zastosują się do powyższych przepisów, będą wyłapywane przez czyszcicieli miejskich. Odebrać psa od czyszcicieli można, za opłatą 8 groszy za przetrzymanie w ciągu jednego dnia, 12 gr. za 2 dni i 16 groszy za 3 dni. Po upływie 8-dniowego terminu psa można odebrać za opłatą według dobrowolnej umowy.

Sprawy rolnicze.

Uchwały Okręgowej Komisji Ziemskiej Dn. 1 go i 2 go b. m. w Okręgowym Urzędzie Ziemijskim odbyło się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej, która rozpatrzyła wszystkie sprawy znajdujące się na wokandzja jako to: Sprawy przejścia na rzecz Państwa nowych majątków i folwarków, sprawy wdrożenia postępowania scaleniewego gruntów, oraz sprawy wdrożenia postępowania przymusowej likwidacji serwitutów.

Na posiedzeniach tych Komisja uchwała co następuje: Przejąć na własność państwa majątek Songalówka, gminy Rudzkiej, pow. Wileńsko-Trockiego. Zaś sprawę przejścia na rzecz Państwa folwarku Bezdany, gm. Niemieczyńska powiatu Wileńskiego, uchwalono odroczyć celem ustalenia daty śmierci właściciela Wasilewskiego.

W sprawach komasacji gruntów wsi: Nowe Taraszyzki, Gowstany, Jakobiszki i Gudaniszek w pow. Wileńskim; Wsi: Krewnia, Uście, Trakiele, Stozowce, Wazgiełańce II, Leoszki, Łuniec, Nastaryszki, i Dundery w pow. Braśluskim; Wsi: Wawuki i Michałowszczyzna w pow. Osmiańskim oraz wsi: Rodzie, Malarka, i Wielka Olsta w pow. Święciańskim; dalej wsi Timoszkowo w pow. Wilejskim, uchwalono wdrożyć postępowanie scaleniewowe.

Sprawę dobrowolnego układu o likwidacji serwitutu obciążającego majątek Jody, na rzecz folwarku Wapiennica, gm. Meiszagolskiej pow. Wileńskiego uchwalono zatwierdzić.

W sprawie przymusowej likwidacji serwitutu, obciążającego majątek Worniany, na rzecz wsi Budziwoły, gm. Worniańskiej powiatu Wileńskiego uchwalono sprawę umorzyć.

Resztę spraw o przymusowej likwidacji serwitutów obciążających majątki: Romejnizki Holoblewsczyzna, Bijuciszki, i Zalesie, w powiecie Osmiańskim uchwalono wdrożyć postępowanie przymusowej likwidacji serwitutów.

Sprawy szkolne.

Konkurs. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Nowej Wilejce. Stanowisko to będzie do objęcia z dniem 1 września 1924 r. Do powyższego stanowiska przywiązane są pobory, ustalane ustawą z dn. 9 października 1923 r. (Dz. Ust. Rz. Nr. 116 poz. 924). Kandydaci ubiegający się o wymienioną posadę winni składać należycie udokumentowane podania, skierowane do Ministerstwa Wyznań Re-

Koło Miłośników Fotografii urządzi w niedzielę 6 lipca r. b. wycieczkę statkiem do Trynopolu (Kalwarja) i zaprasza do wzięcia udziału wszystkich fotografów-amatorów z aparatami, ewentualnie bez. Zbiórka na przystanku o godz. 8 1/2 rano. Udział w wycieczce nie jest związany z żadnymi kosztami, prócz przejazdu statkiem.

ligijnych i Oświecenia Publicznego, przepisana drogą służbową, za pośrednictwem Kuratorjum O. S. Wileńskiego w Wilnie najpóźniej w ciągu sześciu tygodni od daty ukazania się niniejszego konkursu w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P.

Konkurs. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko dyrektorki Państwowej Szkoły Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej imienia Emmy Dmochowskiej w Wilnie.

Należycie udokumentowane podania, skierowane do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, należy wnieść przez pisaną drogą służbową do Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie w terminie sześciotygodniowym od daty ukazania się niniejszego konkursu w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P.

Wymiar poborów, związanych z wyżej wymienionym stanowiskiem, określa ustawa z dnia 9 października 1922 r. i zależy od kwalifikacji, ilości lat pracy nauczycielskiej oraz stanu rodzinnego.

Świadectwa dojrzałości. W roku bieżącym w gimnazjum S. S. Nazaretanek w Wilnie otrzymały świadectwa dojrzałości: Bielherówna Halina (z odzn.), Borkiewiczówna Maria, Brymerówna Anna, Dietzówna Walerjana, Dubrowna Kazimiera, Grobińska Jarina, Haniczówna Janina, Hessówna Julja, Klottówna Janina, Kordasówna Stefania, Krysinielówna Barbara, Kołhanowska Józefa, Kunigielówna Janina, Küsterówna Stefania, Malarska Marja, Mostowiczówna Jadwiga (z odzn.), Ostrejówna Anna, Raugiewiczówna Zofia, Sadowska Klementyna, Skinderówna Jadwiga, Smoleńska Amelja, Solowiejówna Helena (z odzn.), Tomaszewiczówna Jadwiga, Waszkiewiczówna Marja, Wojciechowska Irena, Wyleżyńska Marja, Żyżniewska Zofia.

Z życia stowarzyszeń.

Z Centr. Chrześ. Zw. Zaw. W niedzielę dnia 6 lipca r. b. o g. 1 p. p. w Sali Centrali Chr. Zw. Zaw. (Sw. Józefa 3) ks. poseł Olszański wygłosi odczyt na temat „Chwila bieżąca”. Członkowie i sympatycy proszeni o liczne stawieństwo.

Kwesta na rzecz inwalidów wojennych rozpocznie się w sobotę o godz. 5 po poł. i kończy się w niedzielę wieczorem.

Sprawy samorządowe.

Ochrona sejmikowa w Czarnym Borze. Wydział Sejmiku Wileńsko-Trockiego w porozumieniu z ks. patronem Lubiańcem i hr. Ledóchowską przełożoną siostrą Ursulanek, przystąpił do zorganizowania wzorowej sejmikowej ochrony w Czarnym Borze pod Wilnem. Obecnie sporządzane są kosztorysy remontu gmachu przekazanego przez ks. Lubiańca i wkrótce Wydział przystąpi do ich wykonania.

Z prasy litewskiej.

Litwini wileńscy jeszcze nie zajęli stanowiska w sprawie projektu ustawy kresowej. „Lietuvos Rytai” Nr. 78 ograniczyło się na podaniu projektu ustawy kresowej o językach mniejszości narodowych nie zaopatrując przedruku z pism polskich żadnym komentarzem.

Litewscy maturzyści „Lietuvos Rytai” podaje że kilku maturzystów którzy ukończyli gimnazjum litewskie im. Witolda złożyło podanie o przyjęcie ich do uniwersytetu wileńskiego. Uniwer-

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

Jutro t. j. w niedzielę 6 b. m. w kościele PP. Wizytek uroczystość Nawiedzenia N. M. P. z całodziennym wystawieniem Najśw. Sakramentu 1-sze nieszpory dzień. Prymarja o g. 7 rano; Wotywa o g. 9 r.; Suma o g. 11 kazanie w czasie sumy wygłosi ks. Prof. Cz. Falkowski Nieszpory i konkluzja o g. 5 wiecz.

Liga Robotnicza św. Kazimierza wyruszy w niedzielę dn. 6 b. m. po Mszy św. z pielgrzymką do Kalwarji. Zbiórka przy kościele św. Kazimierza.

Pielgrzymka do Kalwarji. Dnia 6.VII r. b. o godz. 5 rano odbędzie się zbiórka członków P. Z. K. przed lokalem Związku, która połączy się z pielgrzymką Ojcw Misjonarzy, udającą się do Kalwarji.

W pielgrzymce będzie uczestniczyć orkiestra. Prosimy o punktualne przybycie.

Urzędowe.

Komisarz Rządu na m. Wilno podaje do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 7 ustawy z dn. 11.IV 1924 r. o ochronie lokatorów Dz. Ust. Nr. 39 poz. 408, właściciele nieruchomości obowiązani są wywieścić i stałe utrzymywać w branie domu na widocznym miejscu wykazy z oznaczeniem wysokości ciężarów i kosztów, rozłożonych na lokatorów za urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne i asenizacyjne, za czyszczenie głównych przewodów kominowych, oświetlenia sieni, klatki schodowej i korytarzy, wywóz śmieci i utrzymanie dozory domu, tak wedle stawek z czerw. 1914 r., jak i obecnie, wysokości podstawowego komornego od poszczególnych pomieszczeń, sumy przypadającej do rozłożenia na lokatorów, oraz kwot wypadających z podziału na poszczególne lokatorów.

Winni przekroczenia powyższych postanowień podlegają w myśl art. 26 wymienionej ustawy karze do sześciu tygodni aresztu albo grzywny od 3 do 600 złotych, stosowanej w drodze sądu woj.

Zaliczenie lat służby w b. Litwie Srodkowej. Komendant Główny Policji Państwowej w rozkazie do Komend Okręgowych z dnia 16 czerwca r. b. podał treść poporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie zaliczenia lat służby w b. Litwie Srodkowej. Jest to odpis decyzji p. Ministra Spraw Wewnętrznych przesłany na ręce p. Delegata Rządu w Wilnie.

Na pismo Pana Delegata z dn. 4 kwietnia r. b. L. dz. IV 2720 w sprawie zaliczenia lat służby w b. Litwie Srodkowej oznajmiam po porozumieniu się z P. Prezesem Rady Ministrów i Ministrem Star-

bu, że służbę państwową funkcji naruszają w b. Litwie Srodkowej, którzy następnie przeszli do służby państwowej polskiej, traktować należy narówni ze służbą państwową polską w rozumieniu przepisów ustawy z dn. 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska (Dz. U. R. P. Nr. 116 poz. 924).

Stanowisko zajęte w tej sprawie w reskrypcie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 17 go marca 1924 Nr. O. P. 2392 winno być zetem uznane, jako zmienione.

Organizacja Rady wodnej w Wileńszczyźnie. Na mocy części 8 ej ustawy wodnej w każdym województwie winny być utworzone Rady Wodne, które w ważnych sprawach gospodarstwa wodnego, dotyczących województwa mogą się odnosić do odpowiednich ministerstw z pominięciem władz wojewódzkich.

Rada wodna w myśl ustawy składa się z 1 przewodniczącego i 6ciu członków. Z tego dwóch członków wybranych przez wydz. powiatowe sejmików mianuje wojewoda, dalej wchodzi dwóch przedstawicieli korporacji rolniczych i 2 przedstawicieli korporacji przemysłowych i rzemieślniczych.

Przewodniczącego Rady Wodnej Wojewódzkiej mianuje Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek wojewody. O ile nam wiadomo Delegatura Rządu w Wilnie kandydata na przewodniczącego Rady jeszcze nie wystawiła. Ponieważ w Wilnie brak zorganizowanych korporacji przemysłowych i rzemieślniczych, wydział powiatowe sejmików Ziemi Wileńskiej wy stawia 4 kandydatów. Wkrótce zostanie zwołane zebranie przedstawicieli rolników celem wybrania delegatów; przyzem jednego przedstawiciela wystawi T-wo Rolnicze, drugiego zaś Związek Kółek Rolniczych.

Naczelnym zadaniem Rady Wodnej jest wykorzystanie sił wodnych na terenie danego województwa.

Istniejące już Kolegia wodne wojewódzkie i powiatowe zaliczają sprawy wodno prawne. Rada Wodna wojewódzka natomiast posiada większy zakres kompetencji, ma swoją inicjatywę, może kierować sprawą bezpośrednio do Rady Ministrów, z pominięciem województwa.

Z miasta.

Znowu wizyta angielska. Bawi w naszym mieście członek wojskowej misji angielskiej w Polsce lieutenant Clayton. P. Clayton złożył wczoraj przedstawicielom władzy oywilnej i wojskowej urzędowe wizyty.

Z Kasy Chorych m. Wilna. Na posiedzeniu Zarządu Kasy Chorych m. Wilna w dn. 3 b. m. mia-

sytyt odmówił przyjęcia zupełnie słusznego, bo gimnazjum to jest prywatne i praw gimnazjum państwowego choćby ze względu na swój niski poziom nauczania nie posiada.

Za co skonfiskowano „Mildę”. Jak już pisaliśmy władze nasze nałożyły areszt na zbiór utworów poetyckich litewskich p. t. „Milda” wydany w Wilnie. Po przejrzeniu tego zbioru uderza nas niesłychane ubóstwo formy i treści. Wśród drobnych utworów jest patetyczny obrazek napisany wymuszonym stylem o usunięciu gimnazjum litewskiego z gmachu rządowego przy ul. Mickiewicza Nr 38. Mniej szał o styl, ale treść jest tak kłamliwa, tak ohydna i myślna, że nie dziwnego, iż władze nałożyły areszt na rzekomy twór poetycki, który właściwie jest nową formą propagandy politycznej.

Ruch wydawniczy.

Głos Wileński Nr 28 opuścił prasę. Na treść składają się: Sprawozdanie ze Zjazdu Wo ewódzkiego Związku Lud. Nar. w Warszawie. Streszczenie mowy p. Bronn-sforda w obronie ziemi kościelnej. Jak wygląda nasza granica z Litwą. Sprawy kościelne. Treściowy przegląd ważniejszych wypadków w świecie. Drobne wiadomości z kraju. Informacje urzędowe i handlowe.

Jest to już drugi numer „Głosu Wileńskiego” w zmienionej szacie. Pierwszy numer cieszył się ogromnym powodzeniem i rozszedł w kilku tysiącach egzemplarzy. Interesująca treść i przystępna cena torują drogę temu pożądanemu dla miast i wsi wydawnictwu.

Nr 27 „Myśli Narodowej” zawiera następującą treść: Brak poczucia rzeczywistości — Jan Zamorski. Marx o żydach. Komisja ruska — Fr. Rawita Gawroński. Fałszywe myśli historyczne — Dr. W. Polska i jej ziemie wschodnie — Dr. M. Nałęcz-Dobrowolski (dokończenie).

Nr 27 „Szpiki” wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje: Rys. K. Mackiewicza — Typy wojskowe oraz Na granicy wschodniej. K. Grussa — na łonie natury i inne.

Sądy.

Sprawa o szpiegostwo uczniów gimnazjum litewskiego. Sąd Apelacyjny (Wydział I) rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę karną przeciw uczniom tego gimnazjum litewskiego Franciszkowi Tamulewiczowi, Janowi Kunysowi, Mieczysławowi Żemaj-

tisowi, Antoniemu Umbrasowi, Ignacemu Tarasowi i Józefowi Tiunelisowi oskarżonym o zdradę stanu, polegającą na dostarczaniu Litwie wiadomości na niekorzyść Polski z Art. 51 i III k. k. Rozprawie przewodniczył p. Sędzia Teofil Sowiński. Członkami byli: p. p. Sędzia Stulgiński i sędzia Songajło. Oskarżał prok. Jankiewicz. Obronę wnosili p. p. me. Wróblewski, me. Petrasiewicz, me. Babiński i me. Kowerski, który bronił z urzędu. Rozprawę prowadzono przy drzwiach zamkniętych. Prócz niektórych osób z grona litewskiego między innymi był i ks. Wiskont, któremu na wniosek obrony pozwolono pozostać w sali sądowej. Wyrok, który w pierwszej instancji skazał niektórych oskarżonych na 8 m lat ciężkiego więzienia został złagodzony teraz w sposób następujący: Żemajtis, Umbras i Tarasow zostali skazani po 4 lata, Kumpa, Tiunelis po dwa lata, Tamulewicz i rok domu poprawy, zaliczając wszystkim po 11 mies. aresztu prewencyjnego.

Sport.

Estończycy w Wilnie. W sobotę i niedzielę, 5 i 6 lipca odbędą się w Ogrodzie Botanicznym zawody wpiłki nożną pomiędzy V. S. Sport, mistrzem Estonji z Tallinnu, a naszą Wilją. Będą to ostatnie zawody międzynarodowe w bieżącym sezonie, a bodajże w y nie najładniejsze, gdyż football w Estonji znajduje się obecnie w wielkim rozkwicie i dorównał już prawdopodobnie swemu mistrzowi, footballowi fińskiemu. Pamiętamy jeszcze klasyczną grę Estończyków, która nam zaprodukowała zeszłego roku, gdy reprezentacja Estonji uległa reprezentacji naszego grądu, grającej z niebywałym szczęściem, w stosunku 4:1 i pobiła następnego dnia Laudę (obecna Wilja) w stosunku 2:1. Sześciu graczy reprezentacji Estonji gra obecnie w drużynie V. S. Sport i parę tygodni temu brało udział w wszechświatowym turnieju olimpijskim w Paryżu, gdzie reprezentacja Estonji została wyeliminowana przez reprezentację Ameryki 1:0. Reprezentacja Ameryki pobiła, jak wiadomo w Warszawie, reprezentację całej Polski w podobnym stosunku 3:2. Początek zawodów w sobotę i niedzielę o wpół do 6 ej. Zawody odbędą się tym razem na boisku sportowym w ogrodzie Botanicznym.

T. S. Wilja prosi nas o zaznaczenie, że matche urzadzone 28 i 29 czerwca b. r. przez Z. T. G. S. Makabi i K. S. 1. p. p. Leg. jako konkurencja dla matchów Wilji z Finlandją nie odbyły się na boisku Kół Młodzieży P. C. K., lecz na boisku własnym Z. T. G. S. Makabi, wobec czego Zarząd Parku K. M. P. C. K. nie miał z temi matchami nic wspólnego.

Zabawy.

Wielki Festyn w ogr. Bernardyńskim urządzony staraniem Kół Polek i 6 p. n. leg. odbędzie się w niedzielę dn. 6 lipca r. b. Program wielce urozmaicony jak: zawody lekkie atletyczne, loteria fantowa, muzeum osobliwosci, strzelnica, poczta, kolej napowietrzna, wróżka słynnych chironantów i astrologów, koncert orkiestry i wiele innych atrakcji ściągające niewątpliwie tłumy publiczności. Początek o godz. 4 ej popoł. Bilety w jsciowe dla dorosłych 1 zł., dla uczęcej się młodzieży i żołnierzy 50 groszy. Szczegóły w afiszach.

Teatr, muzyka i sztuka.

Występy K. Junoszy Stępowskiego w „Podatku majątkowym” zdobyły sobie, oprócz sukcesu artystycznego, ogromny sukces materialny; oddawna nie dano się zauważyć w Teatrze Polskim takiej licznej frekwencji, jak na „Podatku majątkowym” wobec wyjątkowego powodzenia „Podatku” grany będzie do poniedziałku włącznie, poczem Junosza-Stępowski wystąpi w sztuce Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy”; będzie to ostatnia sztuka z występem znakomitego gościa.

Ostatnie występy artystów teatru „Nowości”. Ostatnie dni operetki „Medi”, przechodzą przy wysprzedanej do ostatniego miejsca widowni. Zastęga to przedewszystkiem naszych warszawskich gości, którzy tworzą doskonale zgrany zespół. P. Dobosz Markowska jest w swej roli ekscytrycznego dziewczątka przedmiotem zjawiskiem na scenie. Dzś i jutro „Medi” Stożka. W próbach „Najpiękniejsza z kobiet” z p. Grabowską w roli tytułowej.

Dzisiejszy drugi koncert Benvenuto Franci. Pierwszy koncert, który był tryumfem światowego śpiewaka, wypadł tak świetnie, że Dyrekcja Teatrów poczuła się do miłego obowiązku nawiązania rokować z B. Franci co do drugiego koncertu, któryby, przez dostępne ceny, mógł zgromadzić jaknajszersze rzesze słuchaczy; Benvenuto Franci daje drugi koncert dziś w ogrodzie Botanicznym z udziałem orkiestry symfonicznej pod batutą Bronisława Szulca. W razie niepogody, koncert odbędzie się nieodwołalnie jutro.

Jutrzejszy koncert symfoniczny pod batutą Bronisława Szulca odbędzie się w ogrodzie Botanicznym. Jako soliści wystąpią wybitni nasi artyści.

Kronika policyjna.

Śmiertelna bójka na weselu. We wsi Wojnowka, gm. Łuczajewskiej, podczas wesela został zabity Bernard Kasziuk, mieszk. wsi Krukki, gm. Łuczajewskiej przez Dubowika Wincentego, Regini Taduszka i Regini Bronisława, mieszkańców tejże wsi, których ujęto i wraz z aktami dochodzenia przesłano do dyspozycji sądownictwa śledczego.

Zaginiona córka. Chaim Kac, zam. przy ul. Tatarskiej 15, zameldował policji, iż w dniu 20 ub. m. wyszła z domu jego córka Nadia lat 14-tu i dotychczas nie wróciła.

Napady bandyckie pod Wilnem. Basia Szwangerg, zam. przy ul. Antokolskiej 88, w dniu 4 b. m. o godz. 5 rano

Od Administracji.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty. Regularna wysyłka Szanownym Prenumeratorom, zależna jest wyłącznie od punktualności w uiszczaniu prenumeraty. Stwierdzamy, że wysyłka „Dziennika Wileńskiego”, jest przez Administrację, bardzo dokładnie sprawdzana i ewentualne niedokładności w otrzymywaniu numerów przez Szan. Prenumer. nie pochodzą z winy Administracji, która wszystkie numery — ze względu na uiszczanie opłaty poczt. ryczałtem — dostarcza Urzędowi poczt. za konsygnacją. W razie nieotrzymania „Dziennika Wileńskiego” we właściwym czasie lub wcale, należy natychmiast numer odnośny zareklamować kartką korespondencyjną, która, o ile nosi po stronie adresowej napis „Reklamacja” i nie zawiera innej treści, prócz samej reklamacji jest wolną od opłaty pocztowej.

Budowa fabryk samolotów

WARSZAWA, 4.VII. (Pat) W czwartek, dn. 3 lipca w godzinach rannych p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski udał się w towarzystwie szefa administracji armii gen. Majewskiego do Okęcia, gdzie Tow. Franko-Polskie buduje fabrykę samolotów i silników. Dyrektor Srzednicki informował p. ministra o planach budowy i udzielił szczegółowych wyjaśnień co do wykańczanych projektowanych robot. W piątek, dnia 4 lipca o godz. 17 odbył p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski konferencję z przedstawicielami Tow. Franko-Polskiego, celem definitywnego ustalenia warunków, postawionych przez ministra w sprawie budowy fabryk samolotów.

Wypadki.

Nagły zgon. W dniu 3 b. m. w podwórzu szpitala św. Jakóba zmarł nagle Marcell Górski, sekretarz szkoły Rzemieślniczej „Domu Śr. a Jezusowego” w Wilnie. Przyczyny śmierci narazie nie ustalono.

Wiadomości telegraficzne

Nowy statek polski.

WARSZAWA, 4.VII. (AW). Po raz pierwszy odbył drogę z Cherbourg do Gdańska nowonabyty przez rząd polski transportowiec wojenny „Warta”. Statek został już wciągnięty w skład polskiej marynarki wojennej. Służyć będzie jako transportowiec amunicji. Statek został nabyty za sumę 1,400,000 fr. fr. Ma on pojemności nośnej 4,100 tonn. Komendantem statku jest komandor Burhardt.

Katastrofa lotnicza.

KRAKOW, (AW) Onegdaj po południu miała miejsce katastrofa lotnicza na aparacie Ansaldo A 300, w obsadzie znajdował się porucznik pilot Jan Latawiec oraz por. obserwator Karol Lasocki. Gdy aparat obniżył się na 80 metrów i zaczął spadać między koszarami 8-go pułku ułanów a lotniskiem w Rakowcach, por. Latawiec wskoczył i zabił się, por. Lasocki zaś został zniszczony przez aparat.

Ze świata.

Do Palestyny i z powrotem do Polski. Tak mało ich wyjeżdża i to jeszcze wracają.

Przez pierwsze trzy miesiące r. b. przybyło do Palestyny z Polski 895 osób wyznania mojżeszowego, do Polski zaś wyjechało z Palestyny 124 osób.

Od 1 września 1920 r. t. j. od daty, kiedy imigracja do Palestyny została otwarta, aż do 31 grudnia 1923 r. t. j. przez 3 lata i 4 miesiące przybyło do Palestyny 31.194 osoby meldujące się jako imigranci, w tej liczbie z Polski 10.436.

Polskie Kino „JUTRZENKA” Dziś! Najnowsze arcydzieło to co podziwiał cały świat. Wielka 94.

Zarząd Wileńskiej Kooperatywy Kol.

podaje do wiadomości udziałowców, że ze względów technicznych Walne do roczne Zgromadzenie członków — udziałowców Wil. Koop. Kol. wyznaczone na dzień 5 lipca zostało odroczone i odbędzie się w lokalu P. Z. K. (barak Nr. 2. dworzec) w Sobotę 19 lipca 1924 roku z porządkiem dziennym ogłoszonym w Nr. 138 Dziennika Wileńskiego z dnia 21 Czerwca 1924 r.

Zarząd Wileńskiej Koop. Kol.

Poszukuję mieszkania 2 lub 3 pokojowego, w centrum miasta, pójde na ustępstwa, ewentualnie skłonny jestem zająć kawalerski porządek umebłowany pokój z całym utrzymaniem przy polskiej rodzinie. Wycozerpujące oferty proszę składać do Administracji „Dz. Wil.” pod „Inżynier”.

Okręgowy Urząd Ziemi w Wilnie podaje do wiadomości, iż na zasadzie Dekretu Prezesa Tymczasowej Komisji Rządzącej z dnia 7.I.1922 roku Nr. 469, w przedmiocie przejęcia na własność Państwa na cele reformy rolnej majątków ziemskich, opuszczonych przez właścicieli, mają przejść na własność Państwa następujące posiadłości:

Table with 2 columns: Nazwa majątku, Nazwisko właściciela. Lists properties in Powiat Wileńsko-Trocki and Powiat Święciański.

Wydawca A. Zwierzyński.

ROBINZON KRUZOE

Od 1-go lipca 1924 roku otwarta WYPOŻYCZALNIA „WILEŃSKIEJ KSIĄŻNICZY NOWOŚCI” Jagiellońska 91, tel. 683. Rozporządza 17.000 tomów. Wszelkie nowości beletrystyczne po ukazaniu się ich w druku Kaucja 5 złp. Abonament miesięczny 2 złp. w Wilnie, 4 złp. dla prowincji. Otwarta od godz. 11-1 i 4-6 pop. EKSPEDYCJA NA PROWINCJE.

Ruchliwego i dobrze wprowadzonego przedstawiciela na ziemię Wileńską poszukuje przedsiębiorstwo przemysłowe branży elektrotechnicznej. Wymagane referencje, oraz gwarancja za skład konygnacyjny. Oferty pod „Ruchliwy” przyjmuje do 7 lipca Administracja Dziennika Wileńskiego w Wilnie.

MASŁO NA ZIMĘ

POLECA Mleczarnia Ziemiańska CENTRALA; W. Pohulanka 6.

Do sprzedania MASZYNA KRAWIECKA, komoda, otomana, szeląg, wieszadło duże, garnitury mebli bambusowych. Tamże przyjmują się wszelkie roboty tapicerskie, oraz naprawę mebli.

Zakład „MIKADO”

ul. Mostowa 29 (w podwórzu).

Dr. Zeldowicz Kobieta lekarz z Moskwy. Przyjmuje 9-1 i 5-8 Pr. 12-5. Chor. kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Ul. Ad. Mickiewicza Nr. 24 (obok hotelu „Bristol”).

W. P. P. M. Szumskich: (Zofję, Bronisławę i Juljana) z Taszkientu poszukuje „Edzio”. — Komukolwiek wiadomem byłoby miejsce obecnego Ich pobytu, raczy łaskawie donieść pod adres. Lwów redakcja Kurjera Lwowskiego, dla „Edzia”.

Sensacyjne przygody nieustraszonego żeglarka podług nieśmiertelnego arcydzieła Daniela Defoe. Niebacząc na kolosalne koszty aby dać możność oglądania wszystkim wyświetlamy 2 epoki 12 aktów razem w jednym seansie.

NAJLEPSZY SRODEK ODŻYWCZY KAKAO W PROSZKU FIRMY „PAC” Wilno, Biskupia 12. 10

DRUKARNIA J. ZAWADZKIEGO ULICA ŚW. ANNY Nr 3. PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

DOKTOR ALEKS. LIBO Chor. usuw. gardła i nosa Zawalnia 22 od 9-10 i 1-5.

3 wspaniałe domy z działką ziemi ponad 1200 kw. s., więcej 100 sosn. drzew i niedaleko centrum sprzedają się okazjnie na dogodn. warunkach. Szczegóły dow. się u obrońcy sądowego S. Kaca, W. Pohulanka 1, od 4-6 wiecz.

AKUSZERKA Warszawa, udziela porad szpitalny. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

D-r PIPILSKI Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnia 10-1 i 5-7.

Wynajęcia pokój nieumeblowany dla kawalera lub panny przy ul. Druetta 10, m. 7.

OGŁASZAJCIE SIĘ w „Dzienniku Wileńskim”

DOKTOR A. BLUMOWICZ choroby weneryczne. ul. Wielka 21 9-1 i 3-6.

Dr. L. Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trockiej 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7

Zg. książkę wycisną wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Michała Akiuczy, zam. we wsi Plianach, gm. Szumsk unieważnia się.

Do wynajęcia dwa pokoje. Można z kuchnią dla całej rodziny. Objazdowa 5 A.

Pokój kawalerski w średnim mieście poszukuje zaraz. Zgłoszenia Bank Przemysłowy Warszawski, ul. Wielka 47.

Skradzione w dn. 8 lipca r. b.: legitymacja z dn. 6. II. 24 r. Nr. 112 i upoważnienie do odbioru korespondencji z dn. 18. I. 24 r. Nr. 226/5 wydane przez Izbę Okrę. Kontroli Państw. na imię wojnego Karola Tomaszewskiego unieważnia się.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się garnitur miękkich mebli, kanapa, lustro, kwiatnica holandra i inne rzeczy. Snipliszki, Werskowska 8, m. 6.

Asystent Uniwersytetu wyjeżdża na letnisko w charakterze nauczyciela. Zgłoszenia z war. przyjmie Adm. Dzień, pod „odpoczynek względny”.

Zg. książkę wycisną i kartę mobilizacyjną wyd. przez P. K. U. — Mińsk-Mazowiecki na imię Leonarda Pacunasa, zam. w Święcianach — unieważnia się.

Bardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona suchotami z 2-ma nieletnimi synami uszczuplającymi do szkół błagalitością społeczeństwo o przyjęcie z pomocą dla wdowy U. W.

Sprzedają się szczeniata rasy „doberman”, ulica Leśniki (Trocki trakt) dom Malinowskiego, Ełkopowicz.

Uprząż parokonna nowa do sprzedania ul. I szta Portowa 15 m. 1.

Kupimy domy w rejonie Sądu, Pohulanki, Zakretu, Antokola, Zwierzynca. Sprawa pilna. „ZACHĘTA” Portowa 6 D. 2

Zg. kwintaryusz Nr 5 państwowego podatku procentowego od zwierząt domowych wyd. przez Starostwo powiatowe — unieważnia się.

Zg. paszport niem. na imię Tenar Gdajljasz, zam. przy ul. Wapiennej — unieważnia się.

DYWAN duży piękny prawdziwy niedrogo do sprzedania. Szczegółów udziela D.-H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 D.

KAPITAŁY najwygodniej i najlepiej lokuje w każdej sprawie jedyny koncesjonowany „kanceljony” w Wilnie D. H. Kom. „ZACHĘTA” Portowa 6-D. 3 Gwarancja zupełna.